

KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Lipca. — Rok 1837.
Poniedziałek.

N^o 172.

Jutro, Ś. Józef Kalasanty.
Wsch: sł: g. 3, min: 54, zach: g. 8, m. 3.

Wczoraj w święto N. MARJI Nawiedzenia, odbywało się zupełnym odpustem solenne Nabożeństwo w parafjalnym Kościele Panny MARJI; starożytny ten Przybytek BOŻY pod godtem tegoż Święta istnieje. W ciągu ostatnich 3ch dni kończących oktawę tej uroczystości, odbywał się niedzie czterdziesto godzinne Nabożeństwo. W kościele Panien Widytek również w doroczny tegoż święta odpust, w czasie summy Artyści grali Mszą *Hajdena* Nr 1, in B.; celebrował JW. JX. Tomaszewski Biskup Kaliski.

N. PAN raczył udzielić pensje emerytalne pod d. 4/16 Maia r. b. P. Ant: *Blankowi* b. Professorowi malarstwa w d. Król: Alex: Uniw: za 19-let: służ: zł. 2100. Paw: *Malińskiemu* b. Professorowi rzeźby w tymże Uniw: za 15 let: służ: zł. 750. P. Mik: *Szopę* (Chopin) b. Profes: ięzyka francuz: w d. Liccum Warsz: za 24-let: służbę zł. 2983.

D. 15/27 z. m. Rada Administracyjna mianowała JX. Benedykta *Wyszyńskiego*, Wika-rjusza przy Kościele Śgo Andrzeja w Warszawie, Kanonikiem Gremjalnym w Kapitułe Metropolitalnej Warszawskiej.

Dwie pary filiżanek nowych, wyślaczanych, w różne malowanych, przysłane na ulicę Leszno od osoby niewiadomej i w celu niewiadomym, złożone zostały w Sklepie ubogich na fundusz Dobroczynności. Od *Adama Łokaia*, za niedopełnienie obowiązków złożono zł. 3, dla Instytutu mor: zanieci: dzieci. Dla tegoż Instytutu złożono zł. 9 gr. 20 zebrane z kar w Dr. G. P. przez m. Czerwiec. — Krowni i Przyjaciele ś. p. WJP. Andrzeja *Kazubskiego* b. Kapitana b. wojsk polsi; Kawalera krzyża wojskowego, zmarłego w 56tym roku życia, wczoraj oddając ostatnią Chrześcijańską usługę, pochowali zwłoki jego na smę: Powązkowskim.

— Do księgarni *Zawadzkiego* i *Węckiego* nadeszły nowe dzieła: Jakim sposobem *Henryś* z *Eichenfels* przyszedł do poznania *BOGA*; powieść wielce użyteczna dla dzieci i miłośników onychże, z niemieckiego przetłómaczona przez X. J. M. P. P., in 12, Przemysł 1836; zł. 1 gr. 15. Rozprawa o obowiązkach ludzi, *Sylwusza Pelliko*; przełożona z włoskiego na ięzyk polski przez A. Hr. *Karśnickiego*, in 12, Lwów 1837; to dziełko jest trzecim przekładem w ięzyku polskim; zł. 3. — Mam zaszczyt donieść Szano: Amatorom rzadkich Książek, że zakupiłem całą bibliotekę po ś. p. Doktorze *Wolff*, w której znajdują się w znacznej ilości bardzo rzadkie dzieła w rozmaitych przedmiotach, a które można nabyć za pomierną cenę w moiej księgarni przy ulicy Przechodniej pod Nr 797. *Gecel Salesztejn* Antykwariusz. — (*Artykuł za oddzielnem zezwoleniem.*) Kobieta stroskana ciągłemi chorobami z podeszłego wieku i kalectw pochodzącemi, pozbawiona familji i wszelkich sposobów do utrzymania, udaie się do sere łaskawej Publiczności, prosząc o wsparcie, które w sklepie Ubogich może być składane. — Jak zwykle w dniu pogodno-świętecznym, wszystkie miejsca spacerowe w mieście i za miastem, miały wczoraj gości, a szczególnie gdzie jest muzyka. Ogród Saski był napełniony. Znowu Damy upodobały kapelusze koloru blado-różowego. — Nagła i gwałtowna słabość JPanny *Dobrzańskiej*, wydarzona wkrótce przed rozpoczęciem widowiska w wielkim Teatrze, pozbawiła Publiczność mającą napełniać wszystkie miejsca, znajdowania się na 3em przedstawieniu *Warjalki*, która dziś daną będzie, a bilety wczoraj wzięte, służyć mogą na dziś. Teatr Rozmaitości napełnił się; przywołani: po *To byłam* JPani *Kostecka*, oraz JPanny *Złotaszczyńska* i *Jezier-*

ska, a po Trilbym JPanna Daszkiewicz i JP. Dobrski. Do przyiemności iakiej Publiczność wtym Teatrze doznaie, dołączyla się nowa, to jest wykonywanie ulubionych stosownych muzycznych kompozycji przez nową orkiestrę. Znawcy byli zniej wczoraj istotnie zadowoleni. — Dnia 28 z.m. Trybunał Gub. Podlaskiej ogłosił upadłość nad majątkiem Staroza: *Markusfeld* Kupca w Siedlcach. — Sąd Poliejki popr. wydziału Łomżyńskiego wezwał o uicie Franciszka *Wiśniewskiego* albo *Sadowskim* nazywającego się, kulawego, czeladnika młynarskiego, obwinionego o podpalanie.

Z *Petersburga* 14/26 Czerwca. — Urzędnik Sekretarjatu stanu Królestwa Polski, Radca dworu *Mikołaj Swiderski-Kosiukowski*, mianowany kawalerem orde: S. Stanisława 3 klasy; na poświadczenie Ministra Sekretarza stanu oszczędnej gorliwości iego w służbie. (T.P.)

Anglja. — W obu izbach prawodawczych postanowiono złożyć powinszowanie Królowej *Wiktoryi*, zaś adres pocieszający, owdowiątej Królowej. — 21go z.m. odbyło się uroczyste ogłoszenie Królowej. Monarchini za przybyciem do pałacu S. *Zems* o godz.: 10tej rano przycięta została przez rodzinę Królewską, urzędników dworu, ministrów i inne znakomite osoby. Wszystkie przystępy do pałacu były napełnione widzami; każdy balkon, każde okno, każdy punkt wystający miał ciekawych. O godzinie 8; armaty rostawione w zwierzyńcu zagrzaniały Królewskimi strzałami, teraz ukazała się Królowa w oknie pałacu, i głośne okrzyki echem się odezwały pośród zebranego ludu. Stała ona między Lordami *Melburn* i *Lansdown*, przy ostatnim znajdowała się *Xiężna Kent*. Nadto widziano w innych oknach Króla *Hanowerskiego*, *Xiężat Sussex*, *Wellingtona* i *Arzyl*, Naczelnego wodza armji Lorda *Hill*, *Edwarda Kodryngton* i innych. Młoda Królowa choć blada i bardzo wzruszona, jednak z niepospolitym wdziękiem i godnością witała Lud ią otaczający. Za iej ukazaniem się w oknie, wy-

stąpił najznakomitszy Herold i przeczytał głośno akt ogłoszenia; częste okrzyki: „Boże zachowaj Królowę!“ przerywały tę chwilę. Dalej ruszył orszak na miejsca oznaczone. Przy giełdzie mnóstwo zgromadziło się publiczności. Do *Windsoru* także wysłano rozkaz obwołania, po innych miejscach już to nastąpiło. Podczas całej tej uroczystości nie zdarzył się żaden przypadek. Królowa udała się następnie do rady tajnej, przedstawiono iej Arcybiskupów, Biskupów, Sędziów i inne osoby. O godzinie 1ej udała się do pałacu *Kensington*, w którym zostanie wraz z matką aż do odbycia pogrzebu Króla. — Dzienniki zwracają na to uwagę, iż Królowa *Wiktoryja* właśnie została ogłoszoną w rocznicę bitwy pod *Witorją*. — Rzecz szczególna, iż między osobami, które złożyły przysięgę Monarchini, znajduje się i iej stryj, *Xiężę Kumberland*, pomimo iż ze śmiercią Króla przypada mu tron *Hanowerski*. Gazeta *Czas* podaje za przyczynę tego, że ieszcze nie zostawił pełnomocnika do zastępowania go w izbie niższej. Król hanowerski mógłby ieszcze zostać Królem Anglii w razie gdyby Królowa *Wiktoryja* umarła bez potomstwa. — Formuła złożonych przysięg przez Lordów brzmi iak następuje: „Przyrzekam szczerze i przysięgam, że (wyjąwszy prawa iakiegokolwiek potomka po wiekopomnej pamięci Króla *Wilhelme IV.* i iego małżonce, któreby się mogło narodzić) Najjaśniejszej Pani Królowej *Wiktoryji* zostanę wiernym i wyświadczać będę prawdziwe lenne obowiązki.“ — *Xię Norfolka*, iako Hrabia Marszałek państwa, nakazał powszechną żałobę, która się zaczęła z dniem 24 z.m. Podobne okólniki wyszły także z Admiralicji i od Naczelnego wodza. — Jenerał *Evans* przybyły 20 z.m. z Hiszpanji, 22 z.m. ukazał się już w izbie niższej obok Pana *Hume*; zdrowie iego bynajmniej nie ucierpiało wskutku wojny. — Z *Lisbony* donoszą, że tamieczna gwardja nara: bardzo jest zniechęconą, iż z powodu wysłania wojsk do Hiszpanji i *Algar*

bji, sama musi pełnić wszelką służbę. — Parlament dopiero za kilka tygodni będzie rozwiązany. Królowa w czasie uroczystości ogłoszenia ią pamiągą, była odziana grubą żałobą, podobnie i jej Matka. — W *Windsor* czynią wszelkie przygotowania do pogrzebu, jednakże dotychczas ciała tymczasem spoczywa w skromnej skrzyni drewnianej, gdyż trumna ołowiana jeszcze nie jest gotową. Ozdobieniem trumny zajmie się stolarz Królewski P. *Turner*, u którego zmarły Monarcha będąc jeszcze Xciem *Klarenceji* takową był zamówił. Podług życzenia nieboszczyka pogrzeb odbędzie się bez żadnego przepychu.

Francja. — Rodzina Królewska 22 z. m. o godz. 8ej, udała się na bal dany przez gwardję narodową w sali opery. Przed objazdem z *Tulerji* nagle zmieniono drogę z początku zamierzoną; a prócz tego policja iak najbaczniejsze przedsięwzięta środki; nawet wewnątrz kilku domów straże były rozstawione. Bal świetnym się wydawał; głośne okrzyki przywitały rodzinę królew. Spiewak *Djupre* uprzyjemniał wieczór pieśnią umyślnie na ten cel ułożoną. Tańce trwały do godz. 5ej rano. Król opuścił salę po północy. — Izba deputow: na ostatnich posiedzeniach zajmowała się budżetem ministerstwa wojny i wnioskami względem osady afrykańskiej. Przy tej okoliczności P. *Moge* wynurzył, żał że zawarto układy z *Abdel Kaderem*, tak zaścigłym nieprzyjacielem Francji, i że mu odstępią *Tremezen*, miejsce obronne i dla osady tyle ważne. — O nowo odkrytym spisku biegają jeszcze rozmaite pogłoski. Dzienniki ministerjalne starają się podać rzecz całą iako mało znaczącą; gdy tymczasem inne usiłują dowieść nieskuteczności amnestji. — Przed kilką dniami ułaskawiony więzień polityczny z *Lionu* nazwiskiem *Lagranz*, opuściwszy miasto *Melin* wskazane mu przez policję, bez pozwolenia przybył do stolicy. Oświadczył on w ministerstwie spraw wewn., iż nie myśli zostawać pod dozorem policji. Tenże przez kilka dni bawił w Pa-

ryżu, miał nawet odjechać i do *Lionu*, a ze strony władzy nie przedsięwzięto przeciw niemu żadnych środków zaradczych. — List z *Algiera* potwierdza wiadomość o zażądaniu dymisji przez Jenerała *Damremq*, z powodu, że go nie wymieniono iako Jenerała go Gubernatora w zawartym układzie z *Abdel Kadem*. — P. *Philip Djupre* mający bronić sprawy Jenerała *Rini*, wyjechał do *Marsylji*. — Dwór franc: na 21 dni przywdział żałobę po Królu angieli. — Królewicz *Xiążę Żugwil* z końcem b. m. uda się do *Tulon*, z kąd na okręcie *Herkules* odpłynie do *Brazyliji*.

Hiszpanja. — *Kabrera* obległ *Kaspę*. Jenerał *Oraa* chciał obległym pospieszyć na odsiecz. — *Espartero* wyruszył do *Lodozy* na wiadomość o przejściu Karlistów przez *Ebrę*. — *Don Karol* 19 z. m. udał się do *Berga*. — Jenerałowi *Oraa* wydano rozkaz spiesznego utworzenia armii rezerwowej dla zaśloneńia stolicy; nadto uzbroją w tymże celu 50,000 gwardji narod. ruchomej. — Utrzymują, że Posel angielski w *Madrycie* P. *Willier* otrzymał zlecenie od swego rządu, zawarcia układów handlowych z *Hiszpanją*.

Niemcy. — J. C. W. Wielki Xiążę *MICHAŁ* w nocy z dnia 23 na 24 z. m. przybył do *Kolonji*. — Królowa holenderska wróciła z *Berlinu* do *Hagi*.

Rozmaitości. — W miejscu spacerowem w okolicy W....., przybyli goście zapytali czy mogą co mieć na podwieczorek. Gospodarz odpowiedział że tylko może być kaczka pieczona. A co za nią? 4 złote. Wicę prosimy. Po zjedzeniu jeden z gości płaci 4 złote. Przepraszam rzeczce Gospodarz, należy się 10 złot. Przecież Pan powiedział, że za kaczkę jedną 4 zł. To prawda, odpowie Gospodarz, ale Panów jest 5ciu, więc nie mogę mniej brać od osoby iak po 2 złote. — „Czemu ośle piszesz tak nieortograficznie?“ „To nie moja wina panie profesorze, mam pióro źle zatemperowane.“ — Podróżny opowiadał, że w *Adersbach* (w *Czechach*), echo że 6 i

7 razy się odbiła. „To nie jeszcze, odrzekł na to Szwajcar, w naszych górach mamy tak mocne echo, że jeśli kto kichnie, odpowiada ono: na zdrowie!”

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Lubowidzki Józ: Radea Stanu z Osiń; Godlewski Wal: Dzie: z Godlewa; Zaborowski Jgn: Dzie: z Zalesia; Maiewski Jan Dzie: z Demblany; Grabowski Tom: Dzie: z Osmuła; Korzeniowski Jgn: Dzie: z Osmuła.

DONIESIENIA.


Na żądanie Opieki nieletniej Stakebrandt i w skutku upoważnienia Praesidji Trybunału Cywilnego Guberni Mazowieckiej w dniu 23 Czerwca/5 Lipca r. b. i w dniach następnych, zawsze od godziny 4 z południa w domu przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 2678, w Warszawie położonym, sprzedana zostanie pozostałość po Fryderyku Wilhelmie Stakebrandt Doktorze Medycyny i Małżonce jego Eleonorze z Schösmannów składająca się z Brylantów, Złota, Srebra, Zegarów, Mebli, Pantaljonu fabryki Bucholca, Porcelany, Faianu, Szkła, Bielizny, Garderoby, Szali, Chustek tybetowych i francuskich, Miedzi, Rekwizytów kuchennych, Kateri, Instrumentów chirurgicznych i Biblioteki z dzieł lekarskich złożonej, a to za gotowe natychmiast płacić się mające pieniądze.

Antoni Sikorski Rejent.

W dniu 22 Czerwca/4 Lipca r. b. o godzinie 4 z południa sprzedana zostanie znaczna partja Słoni i Sadła w domu przy ulicy Chłodnej pod Nr 932 położonym, a do pozostałości Małżon: Rebandtów należąca.

Antoni Sikorski Rejent.

W dniu 22 Czerwca/4 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana prawnie zaigie Kuchomości jako to: Kanapy, Krzesła, Stoły, Stuliki, Pantaljon, to wszystko rejonowe, Serwantka mahoniowa, Lustra w ramach złotych, Kanapy, Krzesła, Sofy brązowe, Lich-tarze brązowe, i t. d. t. w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 551, przez publiczną Licytację sprzedane będą. K. A. Garbowski k. G. G. M.

 Potrzeba 2ch TERMINATORÓW do Profesji Krawieckiej: zgłosić się mogą do Krawca Zygadłowicza mieszkającego przy ulicy Długiej w domu Potkańskich w oficynie na lewym piątrze.

Osoba wydoskonalona za granicą w sztuce GORZELNIANEJ na różnych maszynach, oraz PIWO-WAR doskonały, posiada świadectwa od Obywateli w których zostawał z chlubiemi zaletami, może być użytym letnią porą gdy Gorzelnia nie robi, do Gospodarstwa rolniczego do dozoru, albowiem i z tym jest dobrze obeznany; życzy sobie przyjąć obowiązek do znacznej Gorzelni lub Browaru. Alieszka

pod Nr 800, u Starozakonnego Fajwla Wassermana utrzymującego Zaiząd na Orlej ulicy.

W dniach 22 i 23 Czerwca/4 i 5 Lipca r. b. od godziny 10 z rana do południa, sprzedawać się będą przez publiczną Licytację Rzeczy i wierzchowy Kon po zmarłym Adjutancie Sztabu 4 korpusu piechoty Rotmistrza Stoczyńskiego. Licytacja odbywać się będzie przy ulicy Wiejskiej w domu Nr 1728f9, w Dyżurstwie Korpusu.

Komora Konsumowo Składowa w Warszawie.

Z mocy Rozporządzenia Komisji Rząd: Przycz: i Skar: mianowicie Reskryptu z d. 17 Grudnia 1833 r. Nr 96,029, podaje do publicznej wiadomości, iż Towary zagraniczne, jako to: Papieru welinowego ryz 49, ordynaryjnego ryz 10, Tektury sztuk 22, oraz przedmioty Galanterii w Składowach Komory nad czas przepisani wskazany zalegające do których wyexpedjowania właściciele pomimo wezwania nieprzystąpili, zostaną sprzedanemi na zaspokojenie cła Skarbowi należnego przez publiczną głośną licytację więcej dającemu. Pierwsza partja Papieru sprzedaną będzie w zabudowaniach Sekcji Expedycji Wodnych, przy ulicy Bugaj położonych w dniu 24 Czerwca/5 Lipca r. b. o godzinie 9 z rana. Po sprzedaniu wymienionego dopiero Papieru, obecna Publiczność, jednocześnie uwiadomioną będzie o miejscu i czasie do sprzedania reszty Towarów przezneczonych. Każdy więc chęć nabycia w drodze tej licytacji wymienionych Towarów mający, w miejscu i czasie wyżej oznaczonym znajdować się zechce. Inspektor Iszy Byrygujący służbą Komory, Zar-nowski. Adjunkt Zaborowski.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Gęś z różną z sałaz, Szufada wołowa, Potrawa z kuroząt z kalafiora, Węgorz marynowany, Krupnik z perła: kaszy i Rosół. KOŁACJA: Kuroczęta z rożni, Rakki, Zrazy ala nelson z pieczarkas, etc.

*** Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Krak: Przed: Nr 427, w domu który w wieczór oświeca czerwonym ogniem gorejąca lampa, grać i śpiewać będą Panny Hieszen.

*** Dziś w nowo założonej Kawiarni pod filarami w Gmachu Teatralnym, Panny Eliza, Paulina i Anna Hieszen grać i śpiewać będą najnowsze wyjątki.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 15. TEATR WIELKI. Dziś Wariatka. Młynarze (jak wyżej). — Jutro Turęk we Włoszech. J. Panna Szlancowska tańczyć będzie. — Dziś w Rozmaitości nie ma widowiska.

ORKIESTRA WROCŁA: dziś w Ogrodzie Unrua.